Cena egzemplarza zł. 3.—

BUCHALTER POLSKI

MIESIĘCZNIK

ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU BUCHALTERÓW-RZECZOZNAWCÓW, BUCHALTERÓW-BILANSISTÓW I ICH POMOCNIKÓW W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Pod redakcją ANTONIEGO JULJANA SZYLLERA

Rok 8 Warszawa, Lipiec — Sierpień 1935 Nr. 7/8 (89-90)

Treść zeszytu:

Z ŻYCIA ZWIĄZKU

Nowi Członkowie.

W czerwcu, lipcu i sierpniu r. b. przyjęto 8 kandydatów w poczet Członków Związku.

Wieczory dyskusyjne.

W czerwcu r. b. rozpatrywano na wieczorach dyskusyjnych następujące tematy:

dn. 3.VI.35 r.

Wyrok N. T. A. z dnia 26.IX.34 roku L. rej. 1957/32: „Księgi handlowe: Warunki prawidłowości. Dowody".
Ref. kol. St. Wasiłowski.

dn. 17.VI.35 r.

„Wykładnia Ordynacji Podatkowej".
Ref. prezes, kol. A. J. Szyller.

dn. 24.VI.35 r.

„Wykładnia Ordynacji Podatkowej" (dokończenie).
Ref. prezes, kol. A. J. Szyller.

Pierwszy poniedziałkowy wieczór dyskusyjny po przerwie letniej (w m-cach lipcu i sierpniu r. b.) odbędzie się w dniu 9 września r. b.

Regulacja składek.

W myśl prośby Zarządu następujący Koledzy pokryli w czerwcu, lipcu i sierpniu składki członkowskie do końca r. b.:

Abramczyk Mikołaj, Bałaban Bolesław, Brzezicki Fortunat, Bujak Edmund, Goliński Tadeusz, Hachman Edmund, Hałaskiewicz Mieczysław, Hoffmann Waldemar, Hoppe Leon, Kenig Józef, Korepta Władysław, Kruszewski Ludwik, Kulesza Stanisław, Mandrykiewicz Leon, d'Obyrn Stefan, Palluth Alfons, Pastuszyński Edward, Paszkiewicz Juljan, Roliński Wacław, Setkowicz Jakób, Smoliński Jan, Szpaliński Władysław, Wierzbicki Leon, Wojnarowicz Irena.

Zarządowi Związku jest bardzo miło wyrazić powyżej wymienionym Kolegom serdeczne podziękowanie za zadośćuczynienie apelowi Zarządu.

Fundusz zapomogowy.

W czerwcu, lipcu i sierpniu r. b. wnieśli dobrowolne ofiary na Fundusz Zapomogowy następujący Koledzy:

Kuligowski Adam, d'Obyrn Stefan, Palluth Alfons, Radewicz Mieczysław, Siedlecki Zbigniew.

Zarząd Związku składa powyższym Kolegom serdeczne podziękowanie za pamięć o Kolegach, pozostających bez pracy.

Ofiary na rzecz Związku.

Z wielkiem zadowoleniem Zarząd Związku podkreśla dalszą ofiarność Kolegów, wyrażoną w formie złożenia papierów wartościowych. Wspomniane papiery wartościowe złożyli następujący Koledzy:

Gościniak Czesław, Heneczkowski Zygmunt, Klawitter Władysław, Neugebauer Adam, Termanowski Wincenty.

Wymienionym Kolegom Zarząd Związku czuje się szczególnie zobowiązany złożyć wyrazy uznania i serdecznego podziękowania za zrozumienie potrzeb Organizacji i stwarzanie finansowych podstaw dla Jej działalności w przyszłości.

VIII Międzynarodowy Kongres Rachunkowości w Brukseli.

Związek nasz, który jedyny dotychczas reprezentował buchaltera polskiego na terenie międzynarodowym na VII Międzynarodowym Kongresie Rachunkowości, odbytym w Bukareszcie w dn. 5 — 9 września 1931 roku oraz na IV Kongresie Buchalterów-Ekspertów w Londynie w dniach 17—26 lipca 1933 r., został ostatnio zaproszony do udziału w VIII Międzynarodowym Kongresie Rachunkowości w Brukseli (17 — 19 sierpnia r. b.), przyczem zaproszenie nadesłano na ręce prezesa Związku, kol. Antoniego Juljana Szyllera.

W związku z tem prezesowi, Kol. A. J. Szyllerowi, zaproponowana była funkcja Komisarza Generalnego Kongresu na Polskę. Wobec niemożności wyjazdu na Kongres prezesa Związku, delegatem polskim na VIII Międzynarodowy Kongres Rachunkowości w Brukseli został z ramienia naszego Związku, kol. Janusz Mikołajczewski, który wyjechał na Kongres w dniu 14 sierpnia r. b.

Dokładne sprawozdanie z przebiegu odbytego Kongresu zostanie wydrukowane w jednym z następnych numerów „Buchaltera Polskiego", po otrzymaniu materjału sprawozdawczego.

BIBLJOGRAFJA

„Normy prawne, dotyczące księgowości kupieckiej w układzie systematycznym".

Pod tym tytułem p. Witold Skalski, profesor Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu, i p. M. Ratowski wydali książkę, zawierającą zbiór wszystkich przepisów prawnych, dotyczących buchalterji zarówno u osób prawnych, jak i osób fizycznych.

Książka powyższa jest bardzo pożytecznym informatorem o stronie prawnej rachunkowości dla wszelkiego rodzaju przedsiębiorstw.

„Tablice do obliczania odsetek".

Pan Stefan Edward Starostecki, prokurent łódzkiego oddziału Banku Gospod. Krajow., opracował szereg tablic do obliczania odsetek od liczb procentowych od 1 do 999.999 włącznie i dla stóp procentowych od $\frac{1}{4}$% do 12% włącznie. Praca p. Starosteckiego (Skład główny — Dom Książki Polskiej — Warszawa) oddać może wielkie usługi zarówno w bankach, jak i buchalterji poszczególnych przedsiębiorstw, gdyż pozwala na szybkie obliczanie należnych odsetek, oszczędza czas pracy i prócz tego daje gwarancję kompletnej dokładności.

Pan I. M. Rajzman (Kielce, ul, Sienkiewicza 22) wydał nakładem własnym trzy broszury pod tytułem: 1. **„Ordynacja podatkowa wraz z rozporządzeniami wykonawczemi".** 2. **Ustawodawstwo rachunkowości i ksiąg handlowych.** 3. **„Księgowość i księgi handlowe, a podatki na podstawie obowiązujących ustaw i rozporządzeń".**

Powyższe broszury zawierają teksty odpowiednich ustaw oraz rozporządzeń i ze względu na przystępną cenę swoją (od zł. 1 gr. 50) dają każdemu możność nabycia ich, a więc zarówno buchalterowi, jak i kierownictwu przedsiębiorstwa.

(Dokończenie na str. 16).

BUCHALTER POLSKI

ORGAN POLSKIEGO ZWIĄZKU BUCHALTERÓW-RZECZOZNAWCÓW, BUCHALTERÓW-BILANSISTÓW I ICH POMOCNIKÓW W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Redakcja i Administracja
Warszawa, Nowogrodzka 20
telefon 8-41-05

Miesięcznik

Redaktor przyjmuje w poniedziałki od 6 do 7 wieczorem
Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronie ostatniej

Rok VIII. Warszawa, Lipiec — Sierpień 1935 r. Nr. 7-8 (89-90)

PLANY RACHUNKOWOSCI

W dalszym ciągu prac, nadsyłanych przez Kolegów-Członków Związku i Czytelników, podajemy poniżej prace następujące:

1. Dokończenie Planu Rachunkowości Cukrowni, nadesłanego przez p. Mikołaja Mikulskiego z Chełmicy.
2. Plan Rachunkowości Sklepu Muzycznego — w opracowaniu kol. Aleksandra Tyszkiewicza z W-wy.
3. „ „ Składu Aptecznego — również w opracowaniu kol. Al. Tyszkiewicza z W-wy.
4. „ „ Huty Szklanej — w opracowaniu kol. Edwarda Grzybowskiego z Łowicza.
5. „ „ w Spółce Kominiarskiej — w opracowaniu kol. Bolesława Bałabana z Radzynia.
6. „ „ Młyna Parowego — w opracow. kol. H. Hryniewicza z Sosnowca.

Zarząd Związku i Redakcja „Buchaltera Polskiego" postanowili nie wprowadzać żadnej korektywy do nadsyłanych przez Kolegów - Członków Związku i przez Czytelników „Buchaltera Polskiego" planów rachunkowości, gdyż pragniemy wywołać dyskusję i krytykę ze strony naszych Czytelników. **Najlepszą krytyką każdej pracy będzie nadesłanie przez zainteresowanego Czytelnika nowego planu odpowiedniej rachunkowości w opracowaniu własnem,** z omówieniem tych kwestyj, które wg. zdania piszącego, zostały potraktowane w poprzednim temacie błędnie, nieściśle lub niejasno. Nagromadzony tym sposobem materjał nietylko ożywi łamy „Buchaltera Polskiego", lecz przyczyni się do uporządkowania rachunkowości w poszczególnych dziedzinach gospodarstwa narodowego i umożliwi prace nad standaryzacją rachunkowości. W ogłaszanych planach rachunkowości każdy buchalter będzie mógł znaleźć wiele wskazówek dla siebie przy obejmowaniu pracy w jakiemkolwiek przedsiębiorstwie. Dlatego też dziękujemy serdecznie wszystkim Kolegom, którzy nadesłali prace swoje i prosimy pozostałych o pójście w ich ślady.

1. PLAN RACHUNKOWOŚCI CUKROWNI

(Dokończenie)

Na r-ku Różnych materjałów i wydatków mamy koszt zużytych bezpośrednio do fabrykacji materjałów, a więc: materjały do oczyszczania soków i bielenia cukru, tkaniny do filtracji, pasy i liny, smary do maszyn, noże dyfuzyjne i pilniki, szkła do aparatów i inne materjały zużyte przy fabrykacji.

55. R-k Fabrykacji.

WINIEN	MA
Koszty bezpośrednie	R-k Zysków i Strat
R-wi Buraków	Koszty administracji ogólnej
„ Robocizny kampanijn.	Podatki państwowe i komunalne
„ Węgla	Koszty kredytów
„ Drzewa	Odpisy na amortyzację
„ Kamienia wapiennego	Koszty fabrykacji (reszta pozycyj w ogólnej sumie).
„ Koksu	
„ Różn. mater. i wydat.	
„ Opakowania cukru	
„ Utrzymania laborator.	
Koszty pośrednie.	
R-wi Remontu i utrzymania maszyn	
„ Utrzymania budynków	
„ „ ruchomości	
„ „ placu i straży ogniowej	
„ Utrzymania kanałów, dróg i mostów	
„ Utrzymania samochod.	
„ „ stajni	
„ Oświetlenia	
„ Kosztów handlowych	
„ Kosztów administracji ogólnej	
„ Asekuracji	
„ Podatków	
„ Świadczeń socjalnych	
„ Procentów	
„ Kapitału amortyzac.	

Do różnych wydatków na kampanję zaliczamy oczyszczanie spławiaków i odstojników, dołowanie wytłoków, wywóz żużli z pod kotłów parowych i t.p.

Z zamknięć omówionych rachunków otrzymujemy r-k Fabrykacji.

Jeżeli teraz wynotujemy z niniejszego opisu wszystkie omówione przeniesienia na r-k Zysków i Strat, to otrzymamy na tym ostatnim rachunku, zgodnie z przepisami dla osób prawnych rozporządzenia Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dn. 20.IV. 1934 r., następujące pozycje:

STRATY.	ZYSKI.
Wartość remanentów gotowych wyrobów i towarów p/g bilansu otwarcia.	Sprzedaż brutto gotowych wyrobów i towarów z remanentów p/g bilansu otwarcia.
Koszty administracji ogólnej.	Sprzedaż brutto gotowych wyrobów i towarów z kampanji okresu rachunkowego.
„ fabrykacji.	Remanenty gotowych wyrobów do bilansu zamknięcia.
„ kredytów.	
Podatki państwowe i komunalne.	
Odpisy na amortyzację.	
Koszty sprzedaży.	

Bezpośrednio na ten rachunek księgujemy:

Koszty nabycia kontyngentów.	Wpływy ze sprzedaży kontyngentów.
Różnice kursowe.	Różnice kursowe.
Inne straty.	Inne zyski.

W końcu dodaję, że księgę główną rozpoczynamy rachunkiem Bilansu Otwarcia i kończymy rachunkiem Bilansu Zamknięcia.

Cukrownia Chełmica. **Mikołaj Mikulski.**

2. RACHUNKOWOŚĆ SKLEPU MUZYCZNEGO

Przedmiotem handlu są instrumenty muzyczne, aparaty radjowe, gramofony, płyty, sprzęt radjowy, akcesorja muzyczne i t. p. Prawie połowa sprzedaży dokonywana jest na raty tygodniowe i miesięczne z pokryciem wekslowem, bądź na otwarty r-k. Firma prowadzi amerykankę, księgę kasa-memorjał, ks. dostawców, kartotekę dla odbiorców i różne raporty buchalteryjne.

Amerykanka zawiera konta: kasa, weksle, odbiorcy, towary, sprzedaż, dostawcy, akcepty, weksle protestowane, należności wątpliwe, koszty handlowe, prowizje i dyskonto, straty i zyski i r-k właściciela i kapitału.

Księga kasa-memorjał ma 3 kolumny. Pierwsza kolumna z lewej strony przeznaczona jest do zapisywania targów dziennych, niekasowych, na podstawie wykazów sprzedaży, o których mowa będzie niżej. Pierwsza kolumna z prawej strony przeznaczona jest do zapisywania zwrotów od odbiorców i czynionych im bonifikat. Następne 2 kolumny po obu stronach służą do zapisów kasowych. Zapisy kasowe grupowane są w tej księdze wg. rachunków głównych i przenoszone do dziennika obrotami dziennemi. W treści pisze się tylko: targ dzienny, przychód kasy i rozchód kasy.

Wzór zapisów w księdze kasa-memorjał:

W-n **Marzec 1935** **M-a**

	1	Pozostałość				325 21
91		Sprzedaż za gotówkę . .				102 50
		„ na otwarty r-k .	48.25			
		„ na weksle .	94.—	142 25		
92		*Weksle* wpłacone . . .			87 —	
93		*Odbiorcy* wpłacili . . .			39 —	126 —
94		*Bank Kupiecki*				
		Wpłata a/c zdysk. weksli . .				500 —
95		*Weksle protestowane.*				
		Korkowski A. wpłacił . .			5 —	
		Truska B.			3 —	8 —
96	2	Sprzedaż za gotówkę . .				98 30
		„ na otwarty r-k .	35.—			
		„ na weksle .	327.50	362 50		
97		*Weksle* wpłacone . . .			48 —	
		Odbiorcy wpłacili . . .			81 50	129 50
98		*Bank Kupiecki*				
		Wpłacono a/c zdysk. weksli .				400 —

	1	*Koszty handlowe.*			
101		Znaczki stemplowe . . .		11 —	
102		Komorne za luty . . .		300 —	
103		Materjały piśmienne . .		12 10	
104		Ogłoszenia		28 —	
105		Rozjazdy		3 50	354 60
		Procenty i Prowizja			
106		Karasek wg. wykazu . .		8 15	
107		Berek „ . .		12 10	20 25
		Dostawcy.			
108		Płytopol — wypłacono . .		100 —	
109		Dźwiękowski „ . .		50 —	150 —
		Akcepty.			
110		wykupiono Nr. 1152 . .		100 —	
111		„ „ 986 . .		100 —	200 —
112		Właściciel podniósł . .			200 —
	2	*Koszty handlowe*			
113		Elektryczność . . .		38 20	
114		Rozjazdy , . . .		4 50	
115		Dozór za luty . . .		10 —	
116		Czyszczenie szyb . . .		4 —	56 70
		Dostawcy.			
117		Columbia — wypłacono . .		150 —	
118		Cristal „ . .		200 —	350 —
		Akcepty.			
119		wykupiono Nr. 999 . .		100 —	
120		„ „ 1100 . .		100 —	200 —
		Weksle protestowane.			
121		Wyskrobek K. wykupiono weksel Nr. 1328 z prot. .			32 50
		Sprzedaż.			
122		Balcerzak zwrot aparatu gramof.	65 —		
		Odbiorcy.			
123		Balcerzak zwrot zadatku . .			10 —

W kasie — memorjale prowadzi się również sprzedaż kredytową, a to dla tego, żeby kasjerka, prowadząca tę księgę oraz księgi pomocnicze i kartotekę, wypełniała całkowitą pracę buchalteryjną, dotyczącą sprzedaży, przytem i buchalterowi, pracującemu dorywczo, chodzi o przerzucenie jak najwięcej pracy technicznej na siły pomocnicze.

Dla targów gotówkowych służą kartki bloczkowe, różowe, nadziewane na szpikulec, po zamknięciu sklepu zliczane, a sumę utargu zapisuje się na przychód kasy. Kartki wkłada się do kopertki, na której zaznacza się datę targu dziennego.

Co do wpływów należności z otwartych rachunków i weksli, to biorąc pod uwagę, że są to przeważnie sumy drobne, parozłotowe i że takich pozycyj jest po kilkanaście i kilkadziesiąt dziennie, to dla uniknięcia balastu w ks. kasowej, wpływy te zapisuje się z kwitków do raportu i stąd w ogólnej sumie wprowadza się do ks. kasowej.

WZÓR ZAPISÓW W AMERYKANCE.

Marzec

				Kasa		Weksle		Odbiorcy		Sprzedaż	
		Z przeniesienia . .									
285	1	Targ dzienny	244.75	102.50		94.—		48.25			244.75
286		Kasa przychodu	634.—	634.—			87.—		39.—		
287		Kasa rozchodu	924.85		924.85						
288		Stolarski r-k 1/3	318.—								
289	2	Targ dzienny	460.80	98.30		327.50		35.—			460.80
290		Kasa przychodu	529.50	529.50			48.—		81.50		
291		Kasa rozchodu	649.20		649.20			10.—			
292		Columbia r-k 1/3	525.—								
293		„ wydała akc. Nr. 825 . . .	500.—								
294		„ zwróciła towar wg. noty . .	118.—								
295		Bank kupił weksli do dyskonta . .	750.—				750.—				
296		Zwroty w marcu	65.—						65.—	65.—	

1935

Towary		Dostawcy		Akcepty		K. Handl.		Prow. i Dysk.		Nal. Wątpl.		W. Protest.		Właściciel		
																285
			500.—										8.—			286
		150.—		200.—		354.60		20.25						200.—		287
318.—			318.—													288
																289
			400.—													290
		350.—		200.—		56.70						32.50				291
525.—			525.—													292
		500.—			500.—											293
	118.—	118.—														294
		750.—														295

Wzór raportu kasowego:

Wpływy dn. 1.5.35

kw. r.		r-ki otw.		weksle	
625	Alabasta . . .	15	20		
626	Kartelski . . .			5	—
627	Cackowski . . .			4	—
628	Dutkowski . . .	7	50		
629	Orkopf . . .			13	—
630	Familski . . .	3	—		
631	Gawronek . . .	13	30		
632	Hawaner . . .			20	—
633	Iwanek . . .			30	—
634	Jabłecki . . .			15	—
		39	—	87	—

jak poz. 92 przychodu kasy. Z tego raportu zapisuje się poszczególne pozycje do kartoteki odbiorców.

Dla targów kredytowych służą kartki bloczkowe koloru białego, z których tranzakcje przepisuje się na arkusz targów dziennych (na wzór raportu kasowego) i stąd ogólną sumę do kasymemorjału jak poz. 91.

Wpłat ratalnych z weksli nie odpisuje się na wekslach, które w większości są tylko wekslami gwarancyjnemi. W tym wypadku traktuje się tranzakcję jako dokonaną na otwarty rachunek.

Ostatnio rozpowszechniona jest sprzedaż na t. zw. bony towarowe. Odbywa się to w ten sposób, że klient, pragnący korzystać z kredytu, zwraca się do odnośnej instytucji kredytowej, składa weksel gwarancyjny i wzamian otrzymuje bony kredytowe w odcinkach od zł 150.—, któremi płaci za towar. Tranzakcjami takiemi obciąża się r-k dotyczącej instytucji kredytowej, która co miesiąc przesyła rozrachunek z pokryciem częściowo wekslowem, częściowo gotówkowem po potrąceniu prowizji dla siebie oraz kosztów manipulacyjnych.

A. Tyszkiewicz.

3. RACHUNKOWOŚĆ SKŁADU APTECZNEGO

Targ dzienny, odbity na taśmie kasy mechanicznej, bądź zliczony na podstawie kartek bloczkowych, wpisuje się w jednej pozycji na przychód kasy, uznając sprzedaż. Taśmy i kartki bloczkowe układa się w paczki wg. dni i składa do kopert wg. miesięcy.

Właściciele firm przeważnie niechętnie godzą się na przechowywanie tych dowodów i to nie dlatego, żeby tych dowodów nie mieć, lecz wprost ze względu na kłopot związany z ich układaniem i przechowywaniem. Rewident skarbowy sprawdza te dowody wyrywkowo, a w każdym razie zapytuje o nie.

Skład apteczny, którego buchalterję tu się opisuje, płaci dostawcom za rachunki wyłącznie gotówką za okazaniem rachunku, lub po kilku

dniach. Kont dostawców, ani odbiorców nie prowadzi się. Ponieważ firma płaci gotówką, korzysta więc ze specjalnych względów ze strony dostawców i wykorzystuje to w ten sposób że zaokrągla sumy rachunków o wyższe skonta i upusty.

Np. dostawca przedstawia do zapłaty rachunek tej treści:

40 tuz. tubek pomady á 6.50	260.—
15% rabatu	39.—
	221.—
3% skonta	6.63
zł	214.37

Za ten rachunek firma płaci 210 Zł i taką sumę zapisuje na rozchód Kasy. W amerykance pozycja ta została zapisana w ten sposób:

Maj 1935

			Kasa		Towary		Sprzedaż	
		Z przeniesienia . .	000	000	000	000	000	000
189	5	Popowicz A. r-k 3 b. m.		210	210			

Przepisom o ujawnieniu dostawcy staje się zadość, choć konta nie są prowadzone w pomocniczej księdze. Należy zaznaczyć, że firma płaci miesięcznie do 300 rachunków. Gdyby przeprowadzać wszystkie te rachunki przez konta dostawców, to trzeba byłoby napisać 1000 pozycyj: 300 po stronie „Ma", 300 po stronie „Winien" i 400 na wyrównania, gdyż prawie z każdego rachunku firma coś potrąci.

Oczywiście, rewident skarbowy, przy konfrontacji zapisów u odbiorcy i dostawcy, ma trochę pracy, bo u nas zobaczy sumę 210 zł. a w informacji, z którą przyjdzie, będzie miał odnotowaną sumę zł 214.37 lub też zł 221.—. Następnie, jest jeszcze jeden kłopot, ale już dla firmy, że na żądanie Urzędu Skarbowego podania zakupu rocznego u danego dostawcy, musi potrzebne pozycje wyszukiwać, gdyż rachunki traktowane są jak dowody kasowe i odkładane do skoroszytu w kolejności pozycji dziennika. Na to jest tylko jedna rada: zapisywanie do skorowidza dostawców i notowanie, obok nazwy firmy, dotyczących pozycji dziennika. W każdym razie tak prowadzone zapisy są rzetelne i prawidłowe.

Skład apteczny, o którym mowa, prowadzi amerykankę z następującemi kontami:

Kasa: przychód — rozchód,
Towary: kupno, zwroty, storna,
Sprzedaż: targi dzienne, storna,
Podatki: świadectwo przemysłowe, podatki wszelkie i od lokalu,
Świadczenia socjalne: Ubezpieczalnia Społ., Fund. Pracy i Fund. Bezrobocia, ale tylko dopłacane przez firmę,
Pensje: wypłaty personelowi,
Lokal: komorne, światło, opał, stróże, sprzątanie,
Koszty handlowe: wszelkie koszty nieobjęte kosztami wymienionemi wyżej,
Ruchomości: urządzenie sklepu i biura,
Różne: rozrachunki przygodne, jak pożyczki, zaległości,
Właściciel: sumy podjęte przez właściciela,
Straty i Zyski.
Kapitał.

Rozumie się, gdyby firma płaciła dostawcom za rachunki nie w całości tylko zaliczkami, to byłoby niezbędne prowadzenie konta dostawców, a przy regulacji wekslami, również konta akceptów.

A. Tyszkiewicz

4. RACHUNKOWOŚĆ HUTY SZKLANEJ

Przedsiębiorstwo nie prowadziło parę lat rachunkowości prawidłowej, wobec czego książki były otwarte na podstawie inwentarza z natury przy uwzględnieniu zapisów, jakie były prowadzone przez biuro huty.

Przy organizacji rachunkowości (włoskiej) założono księgi: Inwentarzową, Kasową, Dziennik, Główną, Odbiorców, Różnych dłużników i wierzycieli i Towarową.

Konta księgi głównej następujące:
Bilans otwarcia,
Nieruchomości,
Ruchomości,
Kasa,
Surowce: D-t-soda, szkło stłuczone, kreda, margiel, różne chemikalja, podług rachunków kupna.
C-t-p/g raportów miesięcznych przenosi się na r-k Kosztów produkcji.
Opał: D-t i C-t jak wyżej.
Towary: (żelazo, gwoździe, blacha, deski i inne). D-t i C-t jak wyżej.
Odbiorcy.
Różni dłużnicy i wierzyciele.
Rozpoczęcie robót: (Wartość szkła w piecach na dzień 1.I. Świadectwo przemysł., opłacone w końcu roku. Różne wydatki, związane z rozpoczęciem kampanji).
Koszty produkcji: D-t-surowce zużyte, robocizna, opał, światło, remont i t. d. przeniesione z r-ku Surowców, Opału i poniesione bezpośrednio.
C-t — przeniesienie na r-k Gotowej produkcji, jako koszty wyprodukowanych butelek, p/g księgi magazynowej.
Koszty administracji: D-t — personel administracyjny, poczta, telegraf, telefon, materjały piśmienne i inne.
C-t — przenosi się na r-k Strat i Zysków.
Koszty handlowe: D-t — prowizja od sprzedaży butelek, koszty wyjazdów, koszty zdawania butelek w Państ. Wytwórni Wódek.
C-t — przeniesiono na r-k Strat i Zysków.

Podatki
Ubezpieczenia społeczne } przenosi się na r-k Strat i Zysków.
Procenty

Gotowa produkcja: D-t wyprodukowane butelki, p/g gatunków, z księgi magazynowej.
C-t przenosi się z r-ku Sprzedaży wartość sprzedanych butelek.

Sprzedaż. D-t przeniesiono z r-ku Gotowej Produkcji.
C-t; z r-ku Odbiorców.

Straty i Zyski.
Fundusz amortyzacyjny.
Kapitał (właściciel).
Bilans zamknięcia.

Bilans Zamknięcia.

Kasa.	Odbiorcy.
Nieruchomości.	Wierzyciele.
Ruchomości.	Fundusz amortyzacyjny.
Surowce.	Kapitał.
Opał.	
Towary.	
Odbiorcy.	
Dłużnicy.	
Gotowa produkcja.	
Rozpoczęcie robót.	

R-k Strat i Zysków.

Koszty administracyjne	Zysk brutto.
Koszty handlowe	
Podatki.	
Procenty.	
Ubezpieczenia społeczne.	
Amortyzacja.	
Zysk netto.	

Huta pracuje na 3 zmiany. Z każdej zmiany, po przesortowaniu, przyjmuje się butelki od każdego majstra oddzielnie. Po przyjęciu butelek wydaje się każdemu majstrowi kwit, pg którego oblicza się jego zarobek co dwa tygodnie. Majstrowie pracują akordowo. Z zarobku majstra potrąca się zarobek robocizny pomocniczej, czyli jakby sam majster opłacał swoją pomoc. Na podstawie kwitarjusza o przyjęciu butelek zapisuje się butelki na przychód do księgi magazynowej (z podziałem na gatunki butelek), którą prowadzi kierownik sortowni. Rozchód butelek zapisuje się do księgi magazynowej z rachunków sprzedaży odbiorcom.

Łowicz. **Edward Grzybowski.**

5. PLAN RACHUNKOWOŚCI W SPÓŁCE KOMINIARSKIEJ

Spółka Kominiarska jest Spółką z ogr. odpowiedzialnością, koncesjonowaną, powołaną dla prowadzenia przemysłu kominiarskiego.

Terenem działania Spółki jest powiat.

Powiat podzielony jest na okręgi, ustalone w całem województwie. Spółka na mocy koncesji, wydanej przez władze administracji ogólnej, upoważniona jest do pobierania opłat kominiarskich i to jest jej źródłem dochodu. W imieniu Spółki wykonywują pracę wykwalifikowani majstrowie kominiarscy, którzy odpowiedzialni są za solidną pracę, każdy w swoim okręgu. Ci wykwalifikowani majstrowie są jednocześnie udziałowcami Spółki

Zawiązanie Spółki, prawa i obowiązki spólników oraz ustrój władz — określa prawo o spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością.

Tak przedstawiałby się krótki szkic organizacyjny.

Rachunkowość Spółki.

Plan kont Księgi Głównej jest następujący:

1) Kasa.
2) Instytucje Finansowe (P. K. O. i K. K. O.).
3) Wynagrodzenie personelu technicznego (kominiarzy).
4) Koszty handlowe.
5) Opłaty kominiarskie.
6) Inkasenci.
7) Różne rachunki.
8) Kapitał zakładowy.
9) Fundusz zasobowy.
10) Ruchomości.

W zależności od rozwoju Spółki i składników majątkowych, może być cały szereg innych rachunków.

Rachunek Kasy, Instytucyj Finansowych, Kosztów Handlowych, Różnych Rachunków, Kapitału Zakładowego, Funduszu Zasobowego i Ruchomości nie potrzebują specjalnego omówienia, gdyż spotykamy je prawie w każdem przedsiębiorstwie.

R-k Wynagrodzenia personelu technicznego.

Rachunek ten obciążamy wynagrodzeniem kominiarzy, wypłacanem miesięcznie na podstawie list płacy.

Księga szczegółowa podzielona jest na okręgi, a każdy okręg podzielony jest na rejony, np.:

1. Międzyrzec k/Łukowa — okręg III.
   a) wynagrodzen. majstra kominiarskiego,
   b) Jan Podgórski — rejon I, miasto Międzyrzec,
   c) Józef Cieplak — rejon III, wieś Tłuściec, Ostrówki, Drelów.

Rachunek ten zamyka się w końcu roku rachunkiem Strat i Zysków.

R-k Opłat Kominiarskich.

Ponieważ jedynem źródłem dochodu Spółki są opłaty kominiarskie, dlatego też książki pomocniczej nie prowadzi się. Jest prowadzona tylko księga biercza w/g wzoru, jaką prowadzą związki samorządowe. Rachunek ten uznaje się sumami przenoszonemi z rachunku inkasentów, o czem mowa niżej, a zamyka się r-kiem Strat i Zysków.

R-k Inkasentów.

Spółka kominiarska pobiera opłaty kominiarskie przez swoich inkasentów. W każdym okręgu jest jeden lub dwóch inkasentów. Jeżeli w okręgu jest dwóch inkasentów, wówczas wyznacza im się rejony. Inkasent zaopatrzony jest w kwitarjusz, ponumerowany i oparafowany przez władze spółki oraz w upoważnienie do pobierania opłat. Dostaje

on od Spółki rejestr wymiarowy na okręg lub rejony. Inkasent obowiązany jest co tydzień zainkasowaną sumę wpłacić do P. K. O. lub K. K. O na rachunek Spółki. Spółka po otrzymaniu wyciągu z P. K. O. lub zawiadomienia o wpłacie z K. K. O. uznaje rachunek inkasenta. W ostatnim dniu każdego miesiąca inkasenci rozliczają się z kierownikiem Spółki. W tym celu kwitarjusze są sumowane i na grzbiecie kwitarjusza, względnie ostatniego wystawionego kwitu, czyni się adnotacje o wysokości zainkasowanych kwot. Następnie inkasent sporządza deklarację, w której wymienia Nr. kwitarjusza i Nr. Nr. kwitów, w/g których zainkasowana została suma i dołącza dowody wpłaty tej sumy na rachunek Spółki, do którejkolwiek z wyżej wymienionych instytucyj. Na tej deklaracji oblicza się również prowizję inkasową. Deklaracja ta służy jednocześnie do obciążenia rachunku inkasenta i uznania rachunku opłat kominiarskich, za zainkasowane opłaty oraz uznania rachunku inkasenta, a obciążenia rachunku kosztów handlowych, za prowizję inkasową.

W końcu roku przenosi się rachunki wynikowe na rachunek Strat i Zysków.

R-k Strat i Zysków.

STRATY.	ZYSKI
1) Pobory personelu technicznego. 2) Koszty handlowe. 3) Amortyzacja ruchomości. 4) Czysty zysk.	1) Opłaty kominiarskie.

Rachunki majątkowe zamyka się rachunkiem bilansu zamknięcia.

R-k Bilansu Zamknięcia.

AKTYWA	PASYWA
1) Kasa. 5) Instytucje finansowe. 3) Różne rachunki. 4) Ruchomości.	1) Kapitał Zakładowy. 2) Fundusz Zasobowy. 3) Rozliczenia międzyokresowe. 4) Czysty zysk.

Walne Zgromadzenie poweźmie uchwałę co do podziału zysków. W praktyce zysk ten pozostawiony jest do dyspozycji Oddziału Powiatowego Związku Straży Pożarnych, który jest również udziałowcem Spółki.

Radzyń. **Bolesław Bałaban.**

6. RACHUNKOWOŚĆ MŁYNA PAROWEGO.

Rachunkowość młyna parowego, zdaniem mojem, powinna obejmować następujące rachunki: Kasy, Banków, Dostawców, Odbiorców, Różnych, Magazynu, Opału, Materjałów pomocniczych, Worków, Kosztów handlowych, Frachtów kolejowych, Kosztów zakupu zboża, Kosztów przemiału, Przemiału, Sprzedaży, Bonifikat, Zwrotu towarów, Nieruchomości, Ruchomości, Weksli własnych, Weksli klientów, Kapitału, Kapitału amortyzacyjnego, Strat i zysków, Bilansu Otwarcia i Bilansu Zamknięcia.

Wzór Nr. 1, przedstawia księgę magazynową na przychód i rozchód zboża.

WZÓR 1.

Księga Magazynowa przychodu i rozchodu zboża.

Przychód **Miesiąc** .... **193** **r.** **Rozchód**

Przychód:

Data	Nr. dowodu	TREŚĆ	Żyto kg	Pszenica kg	Jęczmień kg	kg	kg	kg
1	43	Kupiono za gotówkę	1.000					
	1	„ od f. Polski Handel Zbożem w Poznaniu wagon Nr. 134575 . .	10.000					
	2	„ od f. Młyn parowy w Lublinie Nr. 431376. . .	5.000	5.000				
	44	„ za gotówkę . .			1.000			
	45	„ „ „ . .		2.000				
2	46	„ „ „ . .		1.000	1.000			
	3	„ od p. Ziniewicza w Dobromyślu, w. Nr. 430619	5.000	5.000				
	47	„ za gotówkę . .	1.000					
	48	„ „ „ . .		1.000				
3	4	„ od f. Polski Handel Zbożem w Poznaniu, wagon Nr. 312615. . .		10.000				
	5	„ od f. Młyn Parowy w Lublinie, wag. Nr. 320606	10.000					
	49	„ za gotówkę . .	1.000					
	50	„ „ „ . .		1.000				
	51	„ „ „ . .	1.000					
		Razem . .	34.000	25.000	2.000			
		Rozchód . .	27.000	13.000	1.000			
		Pozostałość na . .	7.000	12.000	1.000			

Rozchód:

Data	Nr. dowodu	TREŚĆ	Żyto kg.	Pszenica kg.	Jęczmień kg.	kg.	kg.	kg.
1	1	Wydano do przemiału	5.000					
	10	Sprzedano za gotówkę		2.000				
2	2	Wydano do przem. .	5.000	3.000				
	3	„ „ „ .	4.000	3.000				
3	4	„ „ „ .	8.000		1.000			
	5	„ „ „ .		5.000				
	6	„ „ „ .	5.000					
		Razem . .	27.000	13.000	1.000			

Co się tyczy zapisów na poszczególnych rachunkach, to niektóre z nich nie wymagają omówienia, reszta zaś wyszczególniona jest na wzorze Nr. 2. Dziennik — Główna systemu amerykańskiego, która powinna być z wkładkami i zawierać nie mniej jak 26 kont.

WZÓR 2 **Miesiąc** ....

Data	Foljo księgi pomocn.		TREŚĆ			Suma ogólna	R-k Kasy Winien	R-k Kasy Ma	R-k Banków Winien	R-k Banków Ma	
1	1		R-k Kasy	R-owi Odbiorców	za wpłaty różnych	1376 —	1376 —				
	1		dtto	„ Banków	„ podniesione z P. K. O.	1000 —	1000 —			1000 —	
	1		dtto	„ Odbiorców	„ wpłaty różnych	2500 —	2500 —				
		1	R-k Magazynu	„ Kasy	„ kupione zboże	750 —		750 —			
		1	R-k Dostawców	„ Kasy	„ przekazane różnym	3000 —		3000 —			
		1	R-k Koszt. Handl.	„ Kasy	„ różne wydatki	20 60		20 60			
		1	R-k Fracht. Kol.	„ Kasy	„ wyk. fracht. wag. № 134575	235 —		235 —			
		1	dtto	„ Kasy	„ „ „ „ № 431376	393 —		393 —			
2	1		R-k Kasy	„ Odbiorców	„ wpłaty różnych	1500 —	1500 —				
	1		dtto	„ Odbiorców	„ „ „	2021 —	2021 —				
	1		dtto	„ Odbiorców	„ „ „	834 —	834 —				
			R-k Magazynu	„ Kasy	„ kupione zboże	800 —		300 —			
		1	R-k Fracht. Kol.	„ Kasy	„ wyk. fracht. wag. № 430619	250 —		250 —			
		1	R-k Magazynu	„ Kasy	„ kupione zboże	350 —		350 —			
			R-k Koszt. Handl.	„ Banków	„ prowizję p/g wyc. P. K. O.	— 10				— 10	
				i t. d.							
31			R-k Zwr. Towar.	R-owi Odbiorców	za zwr. tow. od f. A. Masłowski p/g ich l. z d. 29 — za № 375	3000 —					
			R-k Magazynu	„ Zwr. Tow.	za zwróc. przez f. A. Masłowski 2000 klg. m. przen. I gat.	1000 —					w księgach magazyn. nie uwzględn. jeszcze
			dtto	dtto	za zwróc. przez f. A. Masłowski 2000 klg. m. przen. II gat.	900 —					
			dtto	dtto	za zwróc. przez f. A. Masłowski 2750 klg. m. żytn. I gat.	1100 —					
			R-k Koszt. Zakupu Zboża	R-owi Różnych	za złożone oblicz. koszt podróży przez p. X. (prac. firmy)	1220 —					
			R-k Magazynu	„ Fracht. Kol.	za przewóz wag. żyta № 134575	235 —					
			dtto	dtto	„ „ ½ wag. żyta № 431376	196 50					
			dtto	dtto	„ „ ½ „ przen. № 431376	196 50					
			dtto	R-owi Koszt. Zakupu Zboża	za koszty zakupu żyta	680 —					
			dtto	dtto	„ „ „ pszenicy	500 —					
			dtto	dtto	„ „ „ jęczmienia	40 —					
			R-k Koszt. Przem.	R-owi Opału	za zużyty pod kotłami węgiel	400 —					
			R-k Koszt. Przem.	„ Mat. Pomocn.	„ zużyte mat. pomocnicze	300 —					
			R-k Koszt. Handl.	„ Różnych	„ skł. do Kasy Chor. za m.	30 —					
			dtto	dtto	„ „ „ Z. U. P. U. „ „	70 —					
			dtto	dtto	„ „ „ Obwod. F. Bezr. na f. pracy za m.	30 —					
			dtto	dtto	„ pod. doch. od upos. na r-k Kasy Skarbowej	15 —					
			R-k Koszt. Przem.	R-owi Kap. Amort.	za odpisy na amortyz. maszyn	300 —					
		1	dtto	„ Kasy	„ wypł. pensję pers. techniczn.	780 —					
			R-k Przemiału	„ Magazynu	za wzięte do przemiału 27000 klg. żyta á 15.50	4185 —					
			dtto	dtto	za wzięte do przemiału 11.000 klg. pszenicy á 20.50	2255 —					
			dtto	dtto	za wzięte do przemiału 1000 klg. jęczmienia á 20.50	205 —					
			dtto	R-owi Motorów	za 382 worki	764 —					
			dtto	„ Koszt. Przem.	za koszty przemiału 39000 klg. zboża	1780 —					
			R-k Odbiorców	„ Sprzedaży	za sprzedane towary p/g księgi sprzedaży	8774 —					
			R-k Magazynu	„ Przemiału	za otrzym. z przem. prod. p/g zestaw. „Oblicz. Koszt. Własn."	9189 —					
			R-k Sprzedaży	„ Magazynu	za koszt wł. sprzed tow. p/g spec.	6163 02					
			dtto	„ Strat i Zysk.	za zysk brutto za sprzed. tow. w mies.	2610 98					
			R-k Koszt. Handl.	„ Różnych	za pod. obrot, od zł. 5774 — 1% do Kasy Skarbowej	82 30					

(Dokończ. w nast. N-rze). Sosnowiec. **Henryk Hryniewicz.**

RACHUNKOWOŚĆ A BANKRUCTWO DROBNYCH PRZEDSIĘBIORSTW

Członek naszego Związku, kol. Czesław Mikołajczyk, przebywający stale w Cambridge Springs Pa (Ameryka), nadesłał nam bardzo ciekawy referat swój, wygłoszony na Zjeździe Kupców i Przemysłowców Polskich w Cleveland (Ohio) w dniu 28 kwietnia 1935 r.

Sprawy amerykańskie, poruszone przez kol. Mikołajczyka, żywo odtwarzają podobne stosunki, panujące i w kupiectwie polskiem, zamieszkałem w kraju ojczystym. (Red.).

1. KUPIEC POLAK NA GRUNCIE EKONOMICZNYM AMERYKI.

W życiu przemysłowo-handlowem Ameryki kupiec-polak nie odgrywa jeszcze poważniejszej roli. Nie zajmuje on dotychczas stanowiska, które przypada mu, jako przedstawicielowi czterech miljonów polaków, zamieszkałych w tym kraju. Kupiec i przemysłowiec-polak — za wyjątkiem nielicznych wypadków — należy do kategorji drobnych przedsiębiorców. Trudni się on przeważnie sprzedażą detaliczną.

Czy kupiectwo polskie zdobyło sobie przynajmniej w tej dziedzinie handlu należne znaczenie, trudno jest dziś odpowiedzieć twierdząco. Na przeszło półtora miljona różnych interesów detalicznych w Ameryce, w rękach polskich powinno być około 50.000. W stosunku do liczby polaków, zamieszkałych w Cleveland, Polonja tutejsza powinna mieć około 1500 detalicznych interesów. Należy wątpić, czy reprezentujemy połowę tej liczby.

2. PRZYSZŁOŚĆ DROBNEGO KUPCA.

Jak już wspomniałem, kupiec-polak to przeważnie drobny przedsiębiorca, w większości tak zwany popularnie „grosernik i buczernik". Powstaje często obawa o jego przyszłość. Czy zdoła on wytrzymać konkurencję, jaką stosują wobec niego potężnie rozwinięte firmy sklepów łańcuchowych. Słyszy się narzekania ze strony drobnych kupców o niemożliwości prowadzenia skutecznej konkurencji z temi firmami. Jesteśmy świadkami częstych upadków samodzielnych składów, zwłaszcza tam, gdzie w sąsiedztwie zostanie otwarty sklep łańcuchowy. Przeważa opinja, że drobny sklepikarz zniknie wkrótce z powierzchni życia ekonomicznego.

Te narzekania są, zdaje się, oparte więcej na tle psychologicznem, niż na faktach. Należy wątpić, czy dalszy rozwój tych firm będzie posuwał się w tem samem tempie. Nieprzychylny sentyment do sklepów łańcuchowych, powstały zwłaszcza w ostatnich latach depresji, jest poważnym problemem i przeszkodą do dalszego ich rozwoju. Wyraźnym objawem tego sentymentu są podatki, specjalne dla sklepów łańcuchowych, uchwalane przez różno-stanowe legislatury. W stanie Louisiana podatek ten dochodzi aż do dol. 550 od jednego sklepu. Nietylko propaganda stoi na drodze szybkiego rozwoju tych sklepów. Wysoki czynsz za lokale, nadmierny koszt luksusowych wprost nieraz urządzeń, wygórowane pensje administracji, konieczność płacenia dywidend od kapitału, częste zatargi z pracownikami etc. utrudniają im konkurencję z drobnymi kupcami. Jedna z większych firm, którą niewątpliwie wszyscy znamy, Red & White i Flickingers's zaniechała już prowadzenia sklepów na własną rękę. Obecni właściciele tych składów tworzą tylko stowarzyszenie, za pośrednictwem którego zakupują hurtownie towary.

Jeżeli przyjmie się pod uwagę, że zaledwie 10% ogólnej liczby sklepów detalicznych kontrolują firmy łańcuchowe, których obrót wynosi 21% ogólnej sumy targów w Ameryce, widzimy dopiero, jak wielkie jest jeszcze pole dla samodzielnego kupca.

3. KONKURENCJA A DROBNY KUPIEC - POLAK.

Pomimo trudności, w jakich firmy łańcuchowe się znajdują, byłoby nierozsądnem bagatelizować ich konkurencję. Gdyby nawet wszystkie sklepy tego rodzaju zostały oddane w ręce pojedyńczych kupców, niebezpieczeństwo konkurencji dla kupca polskiego nie zmniejszyłoby się. Właścicielami bowiem tych składów byliby dotychczasowi ich kierownicy. Są to ludzie wysoce kompetentni, wyszkoleni przez sprawny aparat organizacyjny firm łańcuchowych, z którem współzawodnictwo nie będzie łatwe.

Jeżeli kupiec-polak ma wytrzymać konkurencję, przynajmniej w obrębie dzielnic polskich, musi on zastosować u siebie metody handlowe i organizację pracy, używane z powodzeniem przez większe firmy. Z pośród tych nowoczesnych metod racjonalnego gospodarstwa handlowego wysuwam, jedną z najważniejszych — **rachunkowość.**

4. ZNACZENIE RACHUNKOWOŚCI W PRZEDSIĘBIORSTWIE.

Drobny kupiec, czy przemysłowiec uważa rachunkowość zasadniczo jako zbyteczną ozdobę, na którą może pozwolić sobie jedynie jego konkurent albo wielka firma. Wychodzi bowiem z założenia, że najlepszym buchalterem jego jest tak zwany „register". Myli się, niestety, pan sklepikarz, jeżeli sądzi, że cała rachunkowość polega tylko na „registrze" kasowym.

Rachunkowość — to źródło informacyj, na których w wielu wypadkach polega cała kalkulacja handlowa; rachunkowość — to niewidzialny kontroler, wykazujący sprawność i wydajność interesu; **to zwierciadło, w którem odbijają się złe i dobre strony firmy; rachunkowość — to handlowy rachunek sumienia, który często żąda poprawy; to dyplom, którym się legitymuje kupiec w sferach handlowych**; **to wreszcie niewidzialny stróż majątku właściciela przed nieuczciwymi pracownikami.**

Jakże często słyszy się narzekania naszych kupców, że są niewolnikami własnych interesów, nie mogąc ich opuścić z braku zaufania do pracowników. Ileż to zdolnych kupców-polaków niema odwagi prowadzić więcej sklepów jak jeden, wychodząc z założenia, że nawet uczciwy pracow-

nik pozostawiony bez oka właściciela nie oprze się pokusie dolara. A jednak wielkie firmy kontrolują tysiące swych pracowników jedynie zapomocą systemów rachunkowych. Ilużto kupców zmuszonych jest wegetować lub zamykać interesy z braku kapitału lub kredytu dłuższego.

A przecież łatwiej uzyskać pożyczkę w banku lub kredyt większy, jeśli wykaże się cyframi, opartemi na księgach rachunkowych, że firma jest wypłacalna. Jakże mało drobnych kupców opiera swą kalkulację na informacjach buchalteryjnych, posługując się wzamian zgadywaniem. Niewielu zdaje sobie nawet sprawę, jaka część z utargowanego dolara idzie na kupno towaru, a jaka na utrzymanie lokalu, podatki, wynagrodzenia pracowników, zużycie urządzeń i t. p. Prowadzi się interes bez pewności, czy zarobek pokrywa koszty handlowe, a dowiaduje się o stratach nieraz zapóźno, aby można uratować przynajmniej częściowo kapitał włożony. Wrazie pożaru lub kradzieży powstaje trudność ustalenia wysokości strat. Tymczasem tam, gdzie prowadzi się rachunkowość, trudności tych niema.

Jednem słowem—rachunkowość to pewnego rodzaju laboratorjum, w którem notuje się eksperymenty i rezultaty handlowe. Niema instytucji czy firmy, która mogłaby rozwinąć się na szerszą skalę bez tego właśnie laboratorjum.

5. GŁÓWNE PRZYCZYNY BANKRUCTWA DROBNYCH INTERESÓW.

Biuro statystyczne Dunn & Bradstreet wykazuje, że w ciągu dziesięciu lat, 1923 — 1932, upadało każdego roku przeciętnie 23800 firm. Cyfra na pozór ogromna, nawet jak na Amerykę. Biorąc pod uwagę przeciętną sumę majątku, przypadającą na jedną firmę, były to przeważnie drobne interesy. Mały kupiec szuka w tem usprawiedliwienia swego upadku, twierdząc, że los jego jest przesądzony i musi ustąpić wielkim firmom. Obawy te nie są zupełnie uzasadnione. Na każde bowiem 100 istniejących interesów, zamykano rocznie przeciętnie nieco więcej, jak jeden. A jeśli przyjmiemy pod uwagę, że w tym samym czasie otwierano około 5000 interesów rocznie więcej niż zamykano, drobny kupiec może być spokojny, że liczbowo odgrywa on jeszcze poważną rolę w życiu ekonomicznem.

Stuart Chase w swej książce „Prosperity, Fact or Myth" podaje, że badania przyczyn, które spowodowały upadek 500 drobnych interesów, wykazały, że tylko nie całe półtora procent firm zostało zamkniętych na skutek konkurencji cen. Reszta, to przeważnie przyczyny wewnętrzne firmy jak: nieudolność, niefachowość, niedbałość i częściowo brak kapitału. Do przyczyn wewnętrznych zaliczono brudne i nieodpowiednie lokale i urządzenia, nadmiar towaru niemającego zbytu, niefachowa obsługa, brak odpowiedniej reklamy, chaotyczny układ towaru, brak czystości. Inne badanie, przeprowadzone w stanie N. J. w 1932 wykazały, że straty na kredytach, udzielanych przez drobnych kupców, wahały się od 7 do 40% całej sprzedaży na kredyt. Na taki luksus żadna firma nie może sobie pozwolić. **Stwierdzono również, że przeszło 50% zamkniętych interesów nie prowadziło wcale rachunkowości, a reszta posługiwała się mniej lub więcej odpowiedniemi zapiskami.** Gdyby podobne badania przeprowadzono w innych stanach znalezionoby niewątpliwie te same przyczyny. Winę za niepowodzenie w interesie drobny kupiec musi przyjąć na siebie i szukać sposobu usunięcia własnych braków.

6. KOSZT PROWADZENIA RACHUNKOWOŚCI W MAŁYM INTERESIE.

Aby założyć i prowadzić rachunkowość potrzeba wykwalifikowanej siły. Drobny kupiec nie może sobie pozwolić na wynajęcie buchaltera, jedynie dla własnego interesu, stąd często powód, że nie prowadzi rachunkowości wogóle. Trudności te można usunąć przez stworzenie biura rachunkowo-sprawnościowego przy stowarzyszeniu kupców polskich. W zakres czynności tego biura wejdzie opracowanie uproszczonych systemów książkowych dla każdej gałęzi handlowej, oraz prowadzenie rachunkowości pojedyńczych, drobnych interesów za stosunkowo małą zapłatą. Tam, gdzie niema jeszcze zrzeszeń kupieckich, jeden buchalter może być wynajęty przez kilku kupców.

W ten sposób usuniemy jedną z bołączek naszego życia ekonomicznego, stworzymy warsztaty pracy dla własnych ludzi, podniesiemy sprawność naszego kupiectwa.

Czesław Mikołajczyk.

Cambridge Springs, Pa.

CZY POTRZEBNY „DZIENNIK"?

(Artykuł dyskusyjny)

Przy porównaniu starego, napoleońskiego kodeksu handlowego, który w b. kongresówce obowiązywał do 1 lipca ub. r., z nowym polskim kodeksem, obowiązującym od powyższej daty na całym obszarze Polski, uwypuklają się w zakresie ksiąg handlowych bardzo istotne, wielkiej wagi reformy, które niechybnie wpłyną dodatnio na dalszy rozwój techniki buchalteryjnej.

Przedewszystkiem ustawodawstwo polskie odrzuciło przestarzały, krępujący i bezcelowy obowiązek parafowania i rejestrowania dziennika oraz księgi inwentarzowej. Ale nie tylko względem tych ksiąg odpada ten obowiązek.

W prawie o spółkach akcyjnych z dnia 22 marca 1928 r. (D. U. R. P. Nr. 39) art. 84 i 99 nakazywały jeszcze parafowanie i zaświadczanie przez sąd ksiąg protokółów zarządu, rady nadzorczej i komisji rewizyjnej. Obecnie z wejściem w życie nowego kodeksu handlowego oddzielne rozporządzenie o spółkach akcyjnych z dnia 22.III.1928 r. utraciło moc obowiązującą (art. IV przepisów wprowadzających kodeks handlowy), gdyż weszło z pewnemi zmianami do kodeksu handlowego jako jego część, a ustępy o parafowaniu i rejestrowaniu ksiąg zostały już opuszczone.

A zatem od 1 lipca 1934 r. żadnych oparafo-

wań ksiąg niema, natomiast nowością jest przedstawienie do rejestru handlowego inwentarza i bilansu dla zaświadczenia, w ciągu dwóch tygodni po zatwierdzeniu rocznego bilansu przez walne zgromadzenie akcjonarjuszów, poczynając od bilansów, sporządzanych na dzień 31 grudnia 1934 r.

Dawny kodeks francuski w artykułach 8 i 9 nakazywał prowadzenie dziennika, inwentarza i kopjału listów. Mało tego, wspomniany artykuł dyktował, jak ma być prowadzony dziennik, „dzień po dniu". Dalej był przepis, że wszystkie księgi będą prowadzone kolejno datami.

Dział V księgi I nowego kodeksu jest jaskrawym dowodem przystosowania prawa do współczesnego życia gospodarczego oraz tendencji prawodawcy do uznania nauki rachunkowości za decydującą, jak i jakie książki należy prowadzić.

Obecnie prawo wymaga jedynie prowadzenia księgowości tak, aby była zgodna z zasadami prawidłowej rachunkowości i jaka jest konieczna dla ujawnienia stanu majątku i interesów handlowych przedsiębiorstwa.

Dziennik przestał być obowiązkową księgą. Prawo handlowe i wszystkie nowe rozporządzenia nie wspominają wcale o dzienniku; rozporządzenie Min. Skarbu z dn. 13.IV 1932 r. w sprawie prowadzenia, badania i oceny ksiąg handlowych dla celów państwowego podatku przemysłowego, dziś unieważnione późniejszą ordynacją podatkową, w p. 2 § 2 zastrzega, że w księgach, jakie będą przez przedsiębiorstwo prowadzone, winny być ujawnione w porządku chronologicznym wszystkie czynności handlowe i t. d., a w p. 3, że księgi prowadzi się bieżąco i bez zaległości, zaś zapisy, między innemi, zawierać mają datę dokonanych czynności handlowych.

Otóż dla ujawnienia czynności handlowych w porządku chronologicznym, prowadzenia ksiąg bieżąco, ujawnienia dat dokonanych czynności — prowadzenie dziennika nie jest potrzebne, a dla uniknięcia zaległości — wskazane jest nieprowadzenie dziennika. Już od kilku dziesiątków lat spotykamy się w literaturze fachowej z artykułami, zwalczającemi przymus prowadzenia dziennika, między innemi wspomnę dawniejsze „Kroniki Buchaltera"—czasopismo b. Związku Buchalterów w Warszawie.

W numerze 5 z roku 1931 „Czasopisma Księgowych w Polsce" znajduje się bardzo ciekawy artykuł „Anachronizmy w buchalterji" pióra ś. p. Karola Dudzińskiego, w którym autor wypowiada się za usunięciem dziennika.

W zeszłym roku na łamach kwietniowego zeszytu tegoż „Czasopisma Księgowych" ukazał się artykuł p. Jana Latało „O roli dziennika w księgowaniu". Autor ten stoi zaś na stanowisku, że prowadzenie dziennika nadal jest wskazane i przytacza trzy argumenty za prowadzeniem tej księgi.

Rozporządzenie Min. Skarbu z dn. 13.IV 32 r.. a następnie rozporządzenie Min. Skarbu z dn. 19.IX 1934 r. o wykonaniu ordynacji podatkowej, zamieniające pierwsze rozporządzenie, nakazują zapisywanie wszystkich czynności handlowych w porządku chronologicznym, ale amerykański dziennik - główna bezsprzecznie dowodzi, że chronologja zapisów uwidacznia się tak samo i z księgi głównej, bez pomocy dziennika, a więc siłę dowodową ksiąg będzie miała księga główna, w której zapisy chronologiczne dają możność ustalenia daty tranzakcji.

Jeżeli księga główna prowadzona jest szczegółowo, z wyjątkiem oczywiście kont, dla których mamy pomocnicze księgi, a co przy nieprowadzeniu dziennika byłoby wskazane, przytem buchalter ma w pamięci przepis p. 3 § 2 rozporządzenia z dn. 13.IV 1932 r., zresztą opuszczonej w zastępczem rozporządzeniu z dn. 19.IX 34 r., że należy uskuteczniać zapisy do ksiąg tak, aby jasno wyrażały dokonane czynności handlowe, a tego prowadzenie dziennika nie gwarantowało, to, mojem zdaniem, zrozumienie zapisu w księdze głównej nie nastręczy trudności. Odszukanie zaś jakiejś pozycji dla ustalenia daty dokonanej tranzacji zawsze łatwiejsze jest z księgi głównej niż z dziennika.

Argument za prowadzeniem dziennika dla uzgodnienia księgi głównej zapomocą tegoż dziennika, nie jest zbyt przekonywujący, gdyż sumę obrotów miesięcznych można otrzymać przez podsumowanie luźnych memorjałów, prowadzonych bądź szczegółowo, bądź ogólnikowo, zależnie od potrzeby, zamiast stempelków lub notowań, które buchalter musiałby umieszczać na oryginalnych dowodach dla zapisującego dziennik, a niejednokrotnie nawet dla stworzenia tych wewnętrznych dowodów prawem wymaganych (p. 6 § 58 rozp. 19.IX 34).

Na podstawie długoletniej praktyki w przedsiębiorstwach bardzo wielkich, jak i małych, stwierdzam, że uzgodnione bilanse miesięczne księgi głównej, a nawet i roczny bilans zamknięcia miałem znacznie wcześniej, niż został zapisany za odpowiedni okres dziennik. Stąd logicznie wypływa wniosek, że dla uniknięcia zaległości, które przy lustracji dla celów podatkowych mogłyby spowodować odrzucenie ksiąg z tej formalnej przyczyny, lepiej byłoby nie prowadzić wcale dziennika.

Pozatem za nieprowadzeniem dziennika przemawia znaczna oszczędność czasu i pieniędzy.

Kopjał, jako księga, przestał również obowiązywać. Odpisy listów wysłanych, które należy przechowywać przez 10 lat, a które przy spowszechniałem już użyciu maszyn do pisania otrzymujemy na luźnych kartkach, jako odbitki maszynowe nie przedstawiają tych trudności do odczytania, jakie niejednokrotnie napotykaliśmy w kopjałach.

W przepisach prawnych znajdujemy szereg wzmianek, dotyczących dokumentów (dowodów) buchalteryjnych, a jako nowość w kodeksie handlowym obowiązek przechowywania tych dowodów narówni z księgami w ciągu 10 lat; dawny kodeks mówił tylko o przechowywaniu ksiąg.

Jako jeden z lepszych sposobów przechowywania dokumentów uważam system wklejania tychże do teczek miesięcznych, przytem dowody pojedyńcze, względnie zbiorowe, wciągamy do kolejno numerowanych memorjałów, które razem z podklejonemi dowodami wklejamy kolejno do teczek.

Numeracja memorjałów w odpowiedniej kolumnie księgi głównej zastępuje dawniejszą numerację pozycji dziennika. Dla większego przedsiębiorstwa, w którem wskazany byłby podział dowodów według osobnych działów biura, należałoby dowody zbierać w osobnych teczkach wydziałowych, a zbiorowe memorjały kolejne w oddzielnej teczce buchalterji ogólnej.

Chełmica. **Mikołaj Mikulski.**

O RACHUNKACH INTERESENTÓW W OBCYCH WALUTACH

W referacie niniejszym chciałbym poruszyć aktualny temat prowadzenia rachunków w obcych walutach. Nie jednemu może wyda się temat ten nieaktualny, ze względu na stałość waluty złotowej. Pogląd taki byłby z gruntu mylny, albowiem zaszłości obcowalutowe nasuwają się buchalterowi w każdem przedsiębiorstwie, utrzymującem stosunki handlowe nietylko z zagranicą, lecz nawet z firmami krajowemi, w których za podstawę obrachunków służy waluta obca. Jeśli uwzględnimy, że w myśl art. 55 K. H. księgowość handlowa prowadzona być powinna w walucie złotowej, że zatem kontowanie zaszłości wyłącznie w walutach obcych jest niedopuszczalne, nabierzemy przekonania, jak dalece ważny jest problem rachunku interesentów w obcych walutach.

Wprawdzie w dziedzinie tej istnieją utarte szablony, przyjęte bardzo często przez poważnych buchalterów, uważam jednak, że szablony te jako przestarzałe i nieoparte na podstawach racjonalnej rachunkowości powinny być porzucone i zastąpione odpowiedniejszą i bardziej celową metodą księgowania, metodą odpowiadającą zasadom podwójnej buchalterji, a tem samem dającą dokładne i realne wyniki.

Metoda taka pozwala bowiem w każdej chwili sprawdzić ścisłość poczynionych zapisów, a ponadto daje doraźnie gotowy materjał walutowy do zestawień bilansowych, bez potrzeby skonwertowania każdego salda poszczególnie. Przyjętem jest w wielu przedsiębiorstwach, że do problemu racjonalnego księgowania obcych walut nie przywiązuje się większej wagi, wychodząc z fałszywego założenia, że wystarczającem jest skonwertowanie obcej waluty po kursie dziennym i przeniesienie równowartości w złotych do ksiąg podstawowych, podczas, gdy walutę obcą, jako zasadniczą w tym wypadku, uwzględnia się zaledwie posiłkowo w pomocniczej rubryce w Salda-Conti. Jest to metoda niesłuszna, powodująca z jednej strony możliwość omyłek w kontowaniu i przenoszeniu walut obcych, a w następstwie zacieranie się tych omyłek, albowiem odnośne sumy w obcych walutach nie są zbilansowane, a łączność tychże z buchalterją jest całkiem luźna. Z drugiej znów strony zanika w ten sposób ewidencja sum kredytowych w obcych walutach, szczegół nader ważny w księgowości, chociażby ze względu na przepisy ustawowe o bilansowaniu u osób prawnych, według których uwzględnić należy w oddzielnej pozycji sumę zobowiązań zagranicznych. Niemałe też znaczenie posiada ewidencja walut obcych dla podatku dochodowego, a to w związku z rozp. Min. Przem. i Handlu oraz Skarbu z dniu 2.7-1932 o sposobie prowadzenia rachunków przejściowych różnic kursowych, o czem niżej.

Interesując się reorganizacją buchalterji, miałem okazję zaznajomienia się z najbardziej typowemi przykładami nieracjonalnego księgowania walut obcych. Wymienię tu dla przykładu dwa z tych sposobów.

Pierwszy polega na tem, że dla interesenta, posiadającego np. walutę dolarową oraz złotową, prowadzi się jedno wspólne konto. Wpisy w obcych walutach uwidacznia się zazwyczaj w pierwszej rubryce, zaś równowartość w złotych z przeliczenia w drugiej. Następujące później wpisy wyłącznie w walucie złotowej wstawia się pod tą samą rubryką, w której znajdują się przeliczeniowe sumy złotowe z obcych walut. W ten sposób następuje zlanie 2-ch rachunków, niemających ze sobą żadnego związku t. j. obco-walutowego z czysto-złotowym. Przy uzgadnianiu prowadzonego w ten sposób konta, jest niemożliwością bez poprzedniego oddzielenia przeliczeń złotowych z obcych walut, uzgodnić dział czysto-złotowy. Nasuwają się zatem znaczne trudności w trakcie uporządkowania tak prowadzonych kont, zatraca się przejrzystość, a co najgorsze, w tych okolicznościach nie wyprowadza się stanu obrotów, odnoszących się do pierwszej i drugiej waluty poszczególnie. Przytem należy liczyć się z omyłkami, mogącemi się z łatwością zakraść do rubryki waluty czysto-złotowej, albowiem przy wyprowadzeniu różnic kursowych, dana pozycja wchodzi jako oddzielona od pozycyj obco-walutowych wprost pod rubrykę złotową, w konsekwencji czego można ją przyjąć z łatwością jako zaszłość wyłącznie złotową i uwzględnić w saldzie tego działu waluty.

Drugi sposób prowadzenia konta obco-walutowego polega na tem, że na waluty obce prowadzi się osobne konta. W pierwszej rubryce kontuje się walutę obcą, w następnej zaś przeliczenie w złotych. Jednakże przy tym sposobie kontowania, który w gruncie rzeczy jest zupełnie poprawny, popełnia się zazwyczaj tę nieścisłość, iż sumę obco-walutową, jako podstawową w danym wypadku, przenosi się do salda-conti z kolumny tekstu ksiąg pomocniczych. Zanika zatem w ten sposób jakakolwiek buchalteryjna kontrola ścisłości poczynionych zapisów, albowiem odpada możliwość uzgodnienia wpisu obcych walut. a to z braku należytej organizacji dotyczącej buchalterji. Przyjmiemy wypadek, że wskutek zaistnienia częstego błędu, buchalter zamiast dol. 157.— z równowartością przeliczeniową zł 816.40 po kursie 5.20 wprowadza do salda-conti dol. 175.— z tą samą równowartością w złotych. Przy uzgodnieniu miesięcznem, czy też rocznem kont osobowych z rachunkiem interesentów, powstały w powyższy sposób błąd nie da się zauważyć, albowiem konta osobowe zgodne będą z kontem rzeczowem w księdze głównej i nikt błędu nie spostrzeże. Ważniejszą bowiem w subjektywnem pojęciu buchaltera jest tu waluta złotowa, posiadająca w tym wypadku wyłącznie ewidencyjne znaczenie, podczas gdy walutę obcą, jako bezsprzecznie podstawową, pozostawia się bez jakiejkolwiek kontroli. Przy stałym kursie waluty dałby się ewentualnie taki błąd zauważyć. Byłoby to jednakże wręcz wykluczone na wypadek wahań kursowych, albowiem spowodu różnic kursowych równowartość walut obcych, wynikająca z przerachowań, zaciera się zupełnie.

Zmierzam do tego, aby wykazać, jak bardzo pożytecznem w buchalterji jest ujęcie zaszłości kredytowych w obcych walutach w należytą kontrolę, kontrolę harmonizującą z zasadami rachunkowości podwójnej. Da się to przeprowadzić w każdem przedsiębiorstwie bez większego wysiłku i bez potrzeby wprowadzenia dodatkowych ksiąg. **Wystarczającem jest tylko otwarcie dodatkowego konta w księdze głównej na kredytowe zaszłości obco-walutowe. Konto takie będzie**

się nazywało „rachunkiem interesentów w obcych walutach”.

Źródłowe ujęcie zaszłości następuje jak wiadomo w księgach pomocniczych, wzgl. w memorjale, czy też księdze kasowej. Najbardziej nadaje się do tego celu amerykanka, zaś jeszcze lepiej buchalterja przebitkowa. W dzienniku, względnie w przynależnych do niego księgach pomocniczych, przeznaczamy specjalną rubrykę o potrzebnej ilości subkont na kredytowe zaszłości obco-walutowe. I tak możemy uwzględnić rubryki na dolary, funty szter., frs., liry i t. d. Z natury rzeczy kolumny te graniczyć muszą z kolumną główną, przeznaczoną na wynikającą z przerachowań walutę złotową. Dla ilustracji podaję wzór urządzonej w ten sposób ks. kasowej z kontem, przeznaczonem wyłącznie na kredytowe zaszłości w obcych walutach (wzór 1).

WZÓR 1.

Przychód **Rozchód**

Miesiąc 193

Nr. alegatu	Dzień	Interim	Kasowo	Konto Nr.	Fol.	T r e ś ć	Konto Nr.	Kasowo	Interim	R-k interesent. w wal. złotowej Winien	Ma 1
						Z przeniesienia					

R-k interesentów w obcych walutach Winien Fr szw.	Dol.	Zam na Zł.	2 Ma Fr szw.	Dol	Zam. na zł.	3 R-k. filji 4 „ sprzedaży 5 „ materjałów 6 „ rymes	Winien	Ma	7 R-k. trat 8 „ kosztów admin. 9 „ pensji 10 „ podatków	Winien	Ma	11 R-k podatk. od uposaż. 12 „ dyskonta 13 14	Winien	Ma
						3			7			11		
						4			8			12		
						5			9			13		
						6			10			14		

Przenoszenie obrotów do księgi głównej nastąpić może w dowolnych okresach, zależnie od tego, jak jest zorganizowana buchalterja w danem przedsiębiorstwie. Na ogólnym rachunku interesentów w obcych walutach zbiegają się wszystkie waluty obce. Dla przykładu podaję wygląd takiego konta (wzór 2).

WZÓR 2.

Winien **Rachunek interesentów w obcych walutach** **Ma**

Data	TREŚĆ	Gld. gd.	Dol.	Przelicz. złote		Data	TREŚĆ	Gld. gd.	Dol.	Przelicz. złote	

Ta forma księgowania daje nam następujące korzyści:

1) pozwala na każdoczesne uzgodnienie zapisów na osobnych rachunkach dłużników i wierzycieli tak w kierunku obcych walut, jak i ewidencyjnych cyfr przeliczeniowych,

2) daje nam w każdej chwili podstawę do cyfrowego ujęcia ogólnej sumy zobowiązań, wzg. wierzytelności w obcych walutach,

3) ułatwia kontrolę przeliczeń kursowych, albowiem uzgodnienie tego konta następuje w harmonji z osobowemi rachunkami dłużników i wierzycieli. Skonwertowane bowiem na rachunku rzeczowym waluty w łącznej sumie odpowiadać muszą wszystkim poszczególnym rachunkom osobowym, również skonwertowanym, lecz oddzielnie.

Omówię teraz sposób uporządkowania przeliczeń walutowych dla celów bilansowych.

Z końcem roku operacyjnego sporządzamy imienny wykaz dłużników i wierzycieli w obcych walutach z uwzględnieniem w oddzielnych rubrykach każdej waluty obcej wraz z przeliczeniami w złotych na podstawie salda-conti. W odpowiedniem zestawieniu pozostawia się rubrykę, przeznaczoną na prze-

liczenia końcowe. Rubrykę tę traktujemy oderwanie, albowiem zamieszczamy tam te złote, które otrzymujemy z końcowego skonwertowania obcych walut. O ile zachodzą różnice kursowe, przeliczenie ostatnio zamieszczone nie będzie zgodne z uprzedniem przeliczeniem, wynikającem z salda-conti. Celem końcowego zrównoważenia różnic kursowych zamieszczamy w zestawieniu dalsze dwie rubryki, przeznaczone na różnice kursowe i w zależności od tego, czy dany rachunek interesenta ma być obciążony, względnie uznany za różnicę kursową, przeprowadzamy w rubrykach tych potrzebne kontowania. Na podstawie tak sporządzonego zestawienia przeprowadza się prima-notowo przez każde konto interesenta dyferencje kursowe i doprowadza się stan obcych walut do właściwego kursu. Same zaś różnice kursowe przenosi się na odpowiedni rachunek różnic kursowych z przerachowania.

Dla ilustracji podaję wzór takiego zestawienia (wzór 3). Uwzględnienie obcych walut na specjalnym rachunku interesentów posiada zasadnicze znaczenie w podatku dochodowym dla osób prawnych, pragnących, skorzystać z postanowień ustawy w przedmiocie wyjątkowych zasad bilansowania.

WZÓR 3.

Imienny wykaz

dłużników / wierzycieli w obcych walutach

Fol.	Nazwisko	Gld. gd.	Dol.	Przelicz w zł wg. S C.	Przel. wg. kursu 31.12	R-k różnic kurs.	
						W-n	Ma

Rozporządzenie zawarte w Dz. Ust. Nr. 64 z dnia 2 lipca 1932 o sposobie prowadzenia rachunków przejściowych różnic kursowych, normuje szczegółowo kwestje odgraniczenia różnic kursowych faktycznie poniesionych od pozycyj różnic tylko zarachowanych, przyczem dozwolone jest odliczenie niezrealizowanych różnic kursowych od dochodu. Technicznie przepis powyższy przedstawia się w ten sposób, że płatnicy podatku dochodowego, którzy zamierzają zrównoważyć różnice kursowe, powstałe z przerachowania należności i zobowiązań w walutach obcych niespłaconych w ciągu roku operacyjnego, obowiązani są przy zamknięciu poszczególnych rachunków walutowych przenieść zrealizowane różnice kursowe na rachunek wynikowy różnic kursowych, natomiast różnice kursowe niezrealizowane na specjalne konto przejściowe różnic kursowych. Pierwszy rachunek przenosi się następnie na rachunek strat i zysków, podczas gdy drugi przeniesiony zostaje na nowy okres gospodarczy. Zyski więc i straty z tytułu różnic kursowych na należnościach i zobowiązaniach w obcych walutach, przeniesione na specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych w sposób, unormowany powyższem rozporządzeniem, nie będą przyjmowane do podstaw wymiaru podatku dochodowego.

Różnice kursowe raz odniesione na specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych mogą być przeprowadzone przez rachunek zysków i strat tylko w miarę rzeczywistej spłaty, w razie wygaśnięcia w inny sposób odnośnych należności, lub zobowiązań lub też w terminach, które określi Rada Ministrów w trybie art. 7 ust. 2 ustawy. W powyższych przypadkach będą one uwzględniane przy ustalaniu dochodu, miarodajnego dla wymiaru podatku dochodowego.

Art. 5 rozp. powiada „Płatnicy p. p. dochod., którzy utworzyli specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych, winni przy składaniu zeznań o dochodzie zawiadomić o tem właściwą władzę skarbową, oraz dołączyć do zeznania specyfikację należności i zobowiązań, na których zostały wyprowadzone różnice kursowe. Nadto przez czas trwania „specjalnych rachunków przejściowych różnic kursowych" należy władzom wymiarowym przedstawiać równocześnie z zeznaniem wyciągi z przerachowanych rachunków walutowych, na których w ciągu roku operacyjnego nastąpiła zmiana. W świetle powyższego przepisu staje się jasne, jak nader ważną jest buchalteryjna kontrola obcych walut i związanych z niemi różnic kursowych, a to ze względu na utrzymanie stałej ewidencji nad różnicami zrealizowanemi i niezrealizowanemi, tudzież potrzeby przenoszenia tych różnic z jednej do drugiej grupy, przyczem należy pamiętać o tem, że ze względu na konieczność rozliczenia się przed władzą wymiarową z każdego przesunięcia dokonanego na „specjalnym rachunku przejściowym różnic kursowych", wymagana jest bezwzględna ścisłość i skrupulatność, gdyż pomyłki wpłynąć mogłyby na zakwestjonowanie ksiąg.

Posiadając odpowiednio nastawioną rachunkowość z kontami, urządzonemi w sposób w niniejszym referacie wskazany, zebranie całego materjału i utrzymanie stałej i należytej ewidencji walutowej i kursowej, staje się rzeczą nader ułatwioną.

Wyjaśnię teraz w jaki sposób ma być odnośna ewidencja urządzona i jak należy połączyć ją z buchalterją.

Jak już wyżej wyjaśniłem, z końcem roku operacyjnego sporządza się imienne zestawienie dłużników i wierzycieli, celem uzgodnienia wpisów, tudzież uzgodnienia równowartości kursowej walut obcych, przy równoczesnem odpisaniu różnic kursowych, wynikłych z przerachowania. Urządzony w ten sposób arkusz należy przedłużyć przez dodanie specjalnej rubryki na różnice kursowe niezrealizowane. Będziemy więc mieli podwójne kolumny na różnice kursowe t. j. zre- i niezrealizowane. Przy sporządzeniu odnośnego zestawienia, należy zbadać poszczególnie z jakiego okresu pochodzi każde saldo walutowe, tudzież po jakim kursie została odnośna kwota podczas księgowania przewalutowana. Ten właśnie kurs uwzględniamy obecnie na wypadek odchyleń kursowych, a czynimy to w ten sposób, że przyjmujemy za podstawę do przeliczenia kurs teraźniejszy, natomiast różnice w kursie, o ile pochodzą one z walut niezrealizowanych, przenosimy na „specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych". Natomiast różnice kursowe, pochodzące z walut zrealizowanych, przenosimy na wynikowy rachunek różnic kursowych.

Podczas bilansowania sumę różnic kursowych, pochodzącą ze zrealizowanych walut przenosimy na rachunek strat i zysków, natomiast sumę specjalnego rachunku przejściowego różnic kursowych przeprowadzamy przez rachunek bilansu. Należy pamiętać o tem, że, w myśl przepisów cytowanego wyżej rozporządzenia, nie jest dozwolone przeniesienie

na rachunek strat i zysków zarachowanych różnic kursowych wyłącznie na **należnościach**, przy równoczesnem utworzeniu specjalnego rachunku przejściowego różnic kursowych dla zarachowanych różnic kursowych na **zobowiązaniach** w walutach obcych, względnie postępowanie odwrotne. Nie jest również dopuszczalne przeniesienie na rachunek strat i zysków poszczególnych pozycyj zarachowanych różnic kursowych, przy równoczesnem odniesieniu reszty pozycyj na specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych.

Ewidencję zrealizowanych różnic kursowych z kategoryj tych, które przy zamknięciu rachunkowem przeniesione zostały na specjalny rachunek przejściowy różnic kursowych, prowadzić można w opisanem wyżej zestawieniu i według tego uskuteczniа się też odpowiednie odpisy kursowe z rachunku specjalnego różnic kursowych, powstałe w ciągu roku operacyjnego, przy sporządzaniu bilansu rocznego. Ewidencja taka jest konieczna, albowiem, jak wyżej wyjaśniłem, przez czas trwania rachunku specjalnego różnic kursowych należy władzom wymiarowym przedstawić równocześnie z zeznaniem wyciągi z przerachowanych rachunków walutowych, na których w ciągu roku operacyjnego nastąpiła zmiana.

Ewidencja taka przedstawia się następująco:

WZÓR 4.

Imienna ewidencja wierzycieli w obcych walutach.

Fol.	NAZWISKO	Gld. gd.	Przel. w zł. wg. S.C.	Przel. wg. kursu 31.12	R-k zrealiz. różnic kursowych		Specj. r-k przejśc. różnic kurs.		Realizacja:					
					W-n	Ma	W-n	Ma	Data	Gld.	Zł. krs.	Specjalny r-k przejśc różnic kursow. W-n	Ma	r-k różnic kursowych

Kraków. **N. Hudes.**

BIBLJOGRAFJA

(Ciąg dalszy)

Buchalterja podwójna (włoska), tom III-ci, zawierający 6 metod buchalterji amerykańskiej.

Ułożył Henryk Chankowski, 78 str., format 29×25 cm, cena zł. 2.—, w oprawie kartonowej. Wydawnictwo Fundacji wieczystej im. H. J. Chankowskiego. Warszawa I, Królewska 35.

Buchalterja amerykańska znana powszechnie pod nazwą „amerykanki" jest najprostszą i najłatwiejszą, lecz ma tę niedogodność, że sumy ogólne trzeba przenosić z jednego folio na drugie, obecnie zaś p. Chankowski ulepszył tę metodę w ten sposób, że przenoszenie sum zupełnie odpada. Dziennik-Księgę Główną przygotowuje się tak, że folia nieparzyste 1, 3, 5, 7 i t. d. są krótsze o jeden wiersz od dołu, folia zaś parzyste 2, 4, 6, 8 i t. d. są krótsze o jeden wiersz od góry. Sumowanie rozpoczyna się od góry do dołu i sumę ogólną wypisuje się na ostatniej linji, t. j. na drugiem folio, następne zaś folio sumuje się od dołu do góry, t. j. ogólną sumę wypisuje się na trzeciem folio i t. d.

Zwracamy szczególniejszą uwagę na nową metodą dwudziennikową, zawierającą dziennik kasowy, memorjałowy i księgę główną. Dzienniki te są podzielone na tyle rachunków, ilu wymaga dane przedsiębiorstwo i w końcu każdego miesiąca z dzienników tych przenosi się do księgi głównej sumy ogólne (jak to się robi w buchalterji według metody niemieckiej).

Buchalterja podwójna, tom II-gi, H. Chankowskiego. (Wydanie Fundacji wiecz. im. H. J. Chankowskiego, Warszawa I, Królewska 35).

Wydanie IX-te, 697 stron, 21 wzorów weksli oryginalnych, 32 strony wzorów polskich papierów procentowych.

T r e ś ć: księgi prowadzone w domu handlowo-towarowym i ekspedycyjno-komisowym. Otwarcie ksiąg rachunkiem bilansu. Tranzakcje za listopad (90). Miesięczna kontrola ksiąg. Tranzakcje za grudzień (139). Bilans i kontrola za dwa miesiące. Zamknięcie ksiąg rachunkiem bilansu.

12 metod buchalterji: 1) bankowej, 2) w spółkach akcyjnych, 3) fabrycznej, 4) niemieckiej, 5) francuskiej, 6) angielskiej, 7) rosyjskiej, 8) logismograficznej, 9) synchronicznej, 10) kameralnej, 11) kartkowej, 12) sekretnej.

Analiza bilansów i rewizja ksiąg handlowych. Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej Polskiej o spółkach akcyjnych.

Cena w oprawie zł. 10.—

PRENUMERATA „Buchaltera Polskiego" wynosi (z przesyłką pocztową lub odnoszeniem do domów w Warszawie) kwartalnie zł 4.50, półrocznie zł 8.20, rocznie zł 16. Członkowie Polskiego Zw. Buchalterów-Rzeczoznawców, Buch.-Bilansistów i Ich Pomocników otrzymują pismo bezpłatnie.

WPŁATY dla „Buchaltera Polskiego" należy uskutecznić na konto w P. K. O. Nr. 18686 -- Polski Związek Buchalterów-Rzeczoznawców, Buchalterów-Bilansistów i Ich Pomocników — Warszawa.
Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Nowogrodzka 20, tel. 8-41-05.

Redaktor i wydawca: *ANTONI JULJAN SZYLLER.*

Druk. Matematyczna H. Zajączkowski, Warszawa, Miedziana 3, tel. 295-55.